# Ryboradka dziewicza

Dr Stanisław Cios: „Jest jedną z najbardziej interesujących jętek w naszym kraju. Wykorzystuje się ją w polskim wędkarstwie od wielu wieków. Oto garść informacji o jej biologii, pozyskiwaniu i zastosowaniu do łowienia ryb.

Ryboradka dziewicza (*Ephoron virgo*) bytuje wyłącznie w dużych rzekach nizinnych z czystą wodą. Stwierdzono ją m.in. w Bugu, Warcie, dolnej Wiśle i dolnym Sanie. Występuje też w całej Europie (poza północnymi terenami), Turcji i Afryce Północnej.

## Dwie godziny życia

Larwy są typu grzebiącego, tj. drążą norki (korytarze) w dnie w stabilnym podłożu – żwirze, glinie lub ile. Dorosłe larwy osiągają długość około 2 cm. Wylot następuje wieczorem (tuż przed zmrokiem) w lipcu i sierpniu, czasem także jeszcze we wrześniu. Najpierw pojawiają się samce, które latają nad wodą. W celu zrzucenia ostatniej wylinki (subimaginalnej) na krótko siadają na nadbrzeżnych drzewach lub krzakach, czasem też na mostach. Następnie odbywa się lot godowy, do którego dołączają samice, ale jako subimago.

Po kopulacji, która trwa do kilkudziesięciu sekund, samice lecą w górę cieku w celu złożenia jaj na wodzie. Jest to tzw. lot kompensacyjny. Samice są białe. Jaja znajdują się w charakterystycznym, podłużnym worku o żółtej barwie, znajdującym się na końcu odwłoka (u innych jętek na ogół jaja przybierają kształt kuli). Cały żywot postaci uskrzydlonych trwa nie dłużej niż 1,5–2 godziny, choć stwierdzono też żywe osobniki

po czterech dniach od wylotu. Po zakończeniu rozrodu samce i samice giną, zazwyczaj opadając na wodę.

**Burza owadów**

Wylot może być masowy – przypomina czasem burzę śnieżną. Od dawna było to jedno z najbardziej spektakularnych, przykuwających uwagę zjawisk przyrodniczych. Jętki wykazują fototropizm dodatni, tj. są wabione przez światło, pochodzące np. z lamp w mieszkaniach, latarni ulicznych i ognisk. Z tego powodu dawniej wieczorami miliony tych owadów pojawiały się w miastach, gdzie spadały na ziemię lub drogi, zalegając warstwą o grubości sięgającej nawet do pół metra.

Wędkarze wykorzystywali to zjawisko. Rozpalano w nocy ognisko na brzegu albo łuczywo na łodzi, po czym rano zbierano opadłe owady. Następnie jętki mieszano z gliną i formowano kule, które rzucano do rzeki jako zanętę na ryby, przede wszystkim karpiowate (np. jazie, brzany, klenie). Suszono lub zamrażano owady w celu ich wykorzystania w późniejszym okresie. Kule uformowane z owadów dorosłych stosowano jako przynętę na sumy, a na ich larwy łowiono ryby spokojnego żeru. Jętkami powszechnie karmiono zwierzęta gospodarcze, zwłaszcza trzodę chlewną i ptactwo.

**Palenie jętki**

Dostępne informacje wskazują, że w Polsce zwyczaj wykorzystanie jętek w wędkarstwie był znany od dawna (najstarsza relacja jest z początku XIX w.) na terenach położonych w dorzeczu Niemna, gdzie ten owad był znany pod nazwą *jacicą*. Najpełniejszy opis zbioru *jacicy* jest zawarty w powieści „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Jeszcze współcześnie ta jętka pojawia się masowo w okolicy Grodna, a także nad niektórymi rzekami na Białorusi. Jest też szereg relacji z XX w. o zbieraniu jętek nad Narwią, zwłaszcza w okolicy Łomży, gdzie tę czynność określano zwrotem „palenie jętki”. Jest mi też znana jedna relacja o połowie sumów w Bugu podczas wylotu jętki, ostatnio w 1980 r.

Brak jest informacji o takiej praktyce nad innymi rzekami w Polsce. W Europie natomiast ..."

Ryboradka dziewicza jest jedną z najbardziej interesujących jętek w naszym kraju, artykuł na jej temat przygotował dr Stanisław Cios na stronie 56 WW 2/23.

**Prośba o informacje**

W związku z przygotowaniem przeze mnie obszernej publikacji na temat wykorzystania ryboradki w polskim wędkarstwie, zwracam się do Czytelników o pomoc w pozyskaniu wszelkich informacji dotyczących masowego wylotu jętek i połowu ryb przy użyciu tych owadów. Dotyczy to nie tylko własnych obserwacji, ale także informacji otrzymanych od innych wędkarzy, zwłaszcza najstarszych, pamiętających jeszcze lata 50. i 60. Publikacja będzie zawierała część wyników moich badań nad historią polskiego wędkarstwa. Kontakt: *stanislaw.cios@outlook.com*.

Stanisław Cios

2 marca 2023, 13:53